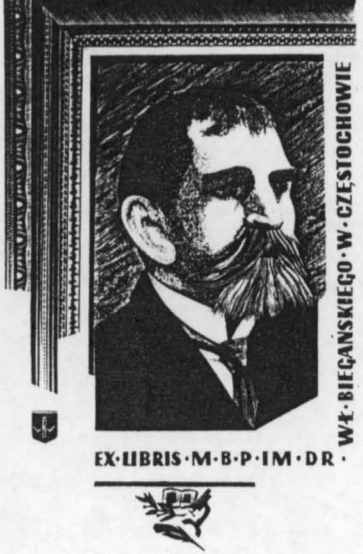


BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Nr. 71. Cena numeru 10 gr. (5 Rpf.) Zamiejscowa 15 gr. (8 Rpf.) Niedziela, dnia 17 Grudnia 1939 roku. Rok I (XXXIV).

# KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Dziś 6 stron. z urzędowymi ogłoszeniami władz. Dzisiejszy nakład 25.000.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z przesyłką pocztową 2.50 zł., dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. — Cena pojedyńczego numeru 10 groszy
REDAKCJA I ADMINISTRACJA CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr. 52. TELEFON 22-45
Konto w Komunalnej Kasie Oszczędności Nr. 12.
Godziny przyjęć redakcji codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12 do godz. 13-tej.
KSIĘGARNIA I SKLEP „KURJERA CZĘSTOCHOWSKIEGO" II ALEJA 26.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr., w tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia: słowo tytułowe 25 gr. każdy dalszy wyraz 15 gr. Najtańsze ogłoszenie drobne 1.50 zł. — Ogłoszenia matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. wyższe. Ogłoszenia skośne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe. Przy ogłoszeniach kilkakrotnych — rabat.

# Bohaterski czyn niemieckiego pancernika

# „Admirał Graf Spee" stoczył walkę w ujściu La Platy

## Angielska zbrodnia gospodarcza

**Bukareszt, 16 grudnia.**

**W fabryce celulozy Zernesztkoło Kronstadtu w Siebenbürgen, w której pracowano również na nocną zmianę we czwartek rano o g. 3 eksplodował wielki kocioł, zawierający kilka tysięcy litrów chloru.**

Krótko po tym eksplodowały również mniejsze balony z chlorem. Fabryka stanęła w płomieniach. Chlor rozprzestrzeniał się szybko po zabudowaniach fabrycznych i osiągnął pobliską wieś. Z Kronstadtu wyruszyły wszystkie straże pożarne i pojedyńcze oddziały wojskowe, lecz prace ratownicze były bardzo utrudnione, ponieważ do wsi i fabryki można było zbliżać się tylko w maskach. Przewidywana jest znaczna liczba ofiar, które pochłonęła katastrofa.

**O przyczynach katastrofy nie podano dotychczas żadnych szczegółów. Ogólnie, wśród społeczeństwa panuje przekonanie, że jest to jeden z dość licznych ostatnio aktów sabotażu na gospodarstwo Rumunii. Również i w tym wypadku agenci angielskiej służby tajnej planowo przygotowali plany zbrodni.**

## Agenci Secret-Service w Słowacji

**Preszburg, 16 grudnia.**

W ostatnich dniach słowackie władze bezpieczeństwa, podczas obławy zatrzymały agentów angielskiej służby tajnej. W Preszburgu i Topolcanach zlikwidowano dwa nielegalne gniazda agitacyjne, które nie tylko kolportowały wrogie państwu ulotki, lecz dostarczały zagranicy bajek na temat stosunków w Słowacji.

## Cały świat mówi

**Berlin, 16 grudnia.**

Walka jaką w ujściu La Platy stoczył niemiecki pancernik „Admirał Graf Spee" z trzema krążownikami „Ajax", „Exeter" i „Achilles" wywołała w prasie całego świata potężne wrażenie. Wspaniały czyn niemieckiego okrętu jest druzgocącym dowodem przeciwko Anglii o rzekomym zablokowaniu niemieckiej floty. Po śmiałym wyczynie „Bremen" walka stoczona przez pancernik „Admirał Graf Spee" jest sukcesem floty niemieckiej w obecnej wojnie morskiej.

## Nowe oznaki żydów w Łodzi i Poznańskim

W okręgu Warthegau, obejmującym Poznańskie, Łódź i t. d., wprowadzono nowe zewnętrzne odznaki dla żydów. Dotychczas żydzi nosili żółtą opaskę. Obecnie namiestnik Rzeszy Greiser, zarządził, że mają oni po prawej stronie, zarówno na piersiach, jak i na plecach, nosić żółtą gwiazdę Dawida, wysokości 10 cm. Niestosowanie się do tego zarządzenia, które weszło w życie z dniem 15 grudnia, będzie surowo karane.

## „Admirał Graf Spee" w walce na wodach La Platy

**Berlin, 16. grudnia.**

**Komendantura niemieckich sił zbrojnych komunikuje:**

**Obok małego ognia nieprzyjacielskiego artylerii na przedpolu frontu zachodniego między Mozelą a Renem ożywiona działalność wywiadowcza. W licznych miejscowościach zabrano jeńców.**

**W ostatnich dniach miały miejsce operacje sił morskich w północnej części morza Północnego. W drodze powrotnej koło lekkiego krążownika rozległa się podwodna detonacja. Szkody wyrządzone wskutek eksplozji są niezbyt duże, okręt mógł powrócić do portu rodzinnego.**

**Statek pancerny „Admirał Graf Spee", który od chwili wybuchu wojny przeprowadzał operacje wojenne na wodach Atlantyku wysunął się naprzód od statków eskortujących koło La Plata i zatopił angielskie parowce: „Fairoa" (7983 ton) i „Streonshall" (3895 ton). Przytem doszło do potyczki między okrętem pancernym a ciężkim krążownikiem angielskim „Exeter" i lekkim krążownikiem „Ajax" i „Achilles".**

**Podczas potyczki udało się pancernikowi ciężko uszkodzić statek wroga. „Exeter" ciężko uszkodzony musiał wycofać się z potyczki. Jeden z lżejszych krążowników został również uszkodzony. Pancernik „Admirał Graf Spee" otrzymał również kilka ciosów. Obecnie znajduje się w porcie Montevideo. (Urugwaj).**

**Admiralicja angielska zakomunikowała stratę okrętu niszczycielskiego „Duchess" na wodach rodzinnych.**

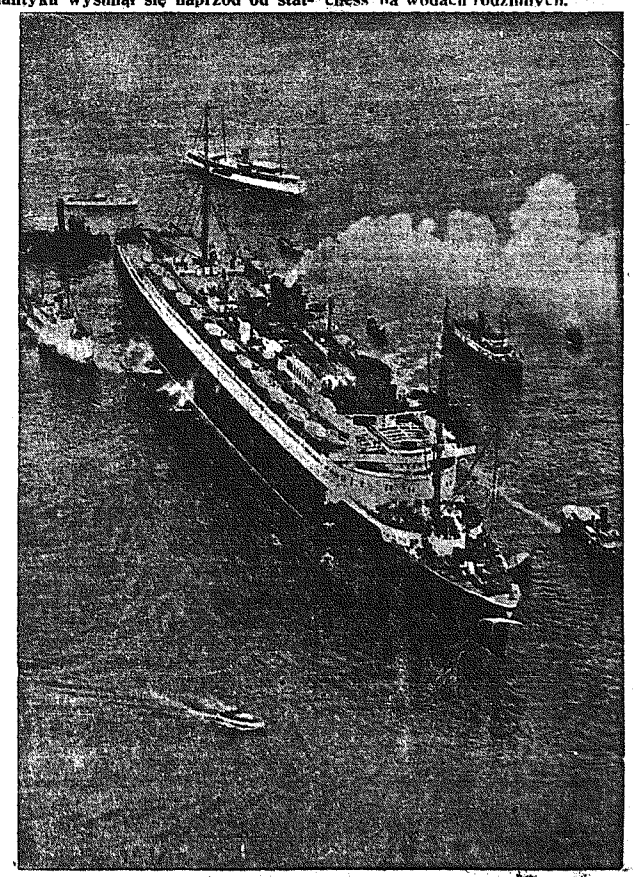

„BREMEN" JEST ZNÓW W OJCZYŹNIE. Wielki transatlantycki okręt pasażerski „Bremen", należący do „Norddeutsches Lloyd", po transoceanicznej podróży w zupełnym porządku powrócił znów do Ojczyzny. Fakt ten wywołał w kołach angielskich wielkie poruszenie, gdyż sądzono tak, jak p. Churchill, że „niemieckie okręty handlowe wypędzone zostały z obszarów mórz".

## Simon pozwala płacić Francji

Angielski minister skarbu sir John Simon przemawiał w Izbie Gmin na temat najnowszych rozmów gospodarczych z francuskim ministrem finansów Reynaudem, oświadczając, że między obydwoma państwami zostanie zawarty układ finansowy. Głównym celem Anglii i jedynym jej życzeniem to zawarcie z Francją monetarnej solidarności. Dlatego postanowiono, że podczas wojny ma być utrzymany stabilizacyjny stosunek kursów między frankiem francuskim a funtem angielskim, oraz obustronny wolny handel dewizami bez pokrywania sald w złocie.

Okazuje się więc, że Francja z Anglią tworzą obecnie jeden blok sterlinga; stary blok upadł przed kilku tygodniami. W Anglii może jeszcze wierzą, że uda się jej przy pomocy franków francuskich i rezerw złota w sumie 100 miliardów franków rzucić na rynku angielskim i podtrzymać spadający funt.

Interesujący jest również zamiar obu państw utrzymania jednakowej polityki cen. Ogólnie wiadomo, że angielskie życie gospodarcze stoi wobec hamującego zarobki wzrostu cen, na każdym polu. We Francji korzystniejsze jest zaopatrzenie niż w Anglii. Obustronne porozumienie polityki cen dla Francji może przynieść tylko gospodarcze szkody.

## Reynaud przestrzega

Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu Izby francuskiej zabrał głos francuski minister finansów Reynaud, by poinformować posłów o angielsko - francuskim układzie finansowym i gospodarczym, że gospodarka francuska oddana zostaje w służbę angielskiej polityki wojennej.

Usprawiedliwieniem jest fakt, że żądana od przedsiębiorców i robotników ofiara nie może dorównać niemieckiemu regime. Obowiązkiem Francji jest przygotować się do długiej wojny militarnej, ponieważ Niemcy wierzą, że demokracje załamią się mimo bogactwa i mimo złota, ponieważ nie są w sytuacji ponieść taką ofiarę, jaką ponosi naród niemiecki. Francja prowadzi wojnę żądzy i dlatego Francuz musi się zdecydować, aby tylko produkować, mniej zużywać, a więcej oszczędzać.

## Protest Ameryki w Londynie

Ambasador amerykański w Londynie złożył rządowi angielskiemu energiczny protest przeciwko dokonanej rewizji czterech okrętów amerykańskich, przepływających przez Gibraltar.

## Chamberlain z „wizytą" we Francji

Po groteskowych „wizytach frontowych" Hore Belisha i Edena, przyszła kolej na Chamberlaina. Przybył on do Francji celem odwiedzenia oddziałów angielskich, znajdujących się „na froncie".

## Rozbudowa fortyfikacji

Mussolini przyjął w obecności sekretarza stanu w ministerstwie wojny gen. Soddu, generała Monti, generała Amoroso i pułkownika Fortonato, z którymi odbył dłuższą rozmowę na temat prac przy budowie fortyfikacyj na granicy Italii. Oficerowie ci dowodzą wojskami saperskimi.

# Krążownik „Exeter" unieszkodliwiony

## Zwycięska walka niemieckiego pancernika

Od trzech i pół miesięcy niemieckie okręty wojenne pływają po oceanach świata. Na przestrzeni tego okresu wyrządziły one ciężkie szkody flocie angielskiej. Tam, gdzie tylko ukazał się krążownik niemiecki, Anglia musiała pośpiesznie wycofać swe okręty.

Naturalnie, że o bohaterskich czynach niemieckich okrętów wojennych na Oceanie Wielkim do społeczeństw przedostały się tylko skąpe wiadomości. Prawdziwa rozpiętość olbrzymich wyników osiągniętych przez krążowniki niemieckie dopiero później będzie znana. Ze względów naturalnych niemieckie siły morskie oddalone od ojczyzny nie mogą przesyłać bieżących wiadomości.

Od trzech i pół miesięcy Anglicy prowadzili z przerwami polowanie na okręty niemieckie nie osiągnąwszy dotąd żadnych konkretnych wyników. Okręty niemieckie operowały, jak tylko im się podobało. Obecnie doszły do nas wiadomości z Ameryki Południowej, że niemiecki okręt pancerny „Admirał Graf Spee", przy ujściu rzeki La Platy, na wodach dotychczas nie naruszonych przez flotę królewskiej Brytanii stoczył potyczkę z trzema krążownikami angielskimi, pełniącymi patrol. Z utarczki tej Niemcy wyszli zwycięsko.

„Graf Spee' według komunikatów — po opuszczeniu Montevideo o godz. 6 rano natknął się w odległości 20 mil morskich na wschód od P u n t a d e l E s t e na trzy angielskie krążowniki „E x e t e r", A c h i l l e s" i „A j a x". Niemiecki okręt pancerny natychmiast otworzył ogień. Huk armat słychać było w promieniu 50 mil od miejsca walki. Również i w Punta del Este słyszano odgłosy pocisków. Ocean pokrył się gęstą chmurą dymu.

**W kilka chwil później krążownik „Exeter" zasypany został gradem pocisków, z „Graf Spee". Krążownik „Ajax" zaczął uciekać. „Exeter zlewastowany przedstawiał przykry widok. Mostek komandorski został zniesiony. Jeden z pocisków unieszkodliwił motor, tak że krążownik angielski zmuszony był zmniejszyć szybkość. Dalsze salwy „Graf Spee" zmusiły krążownik angielski do wycofania się.**

Krótkie starcie zakończyło się zwycięstwem „Graf Spee", który wieczorem wpłynął na wody La Platy i zarzucił kotwicę w Montevideo. Z potyczki wyszedł unieszkodliwiony nie tylko „Exeter", lecz „Achilles" i „Ajax" również odniosły ciężkie szkody. „Admirał Graf Spee" trafiony został granatami. Według najnowszych doniesień, nie znać żadnych śladów, że okręt niemiecki był w ogniu walki.

Na okrętach angielskich znajduje się setki zabitych i rannych. Inne komunikaty z Ameryki Południowej donoszą, że Anglicy łamiąc prawo międzynarodowe w walce stosowali granaty gazowe.

**Według dalszych doniesień, angielski ciężki krążownik „Exeter" unieszkodliwiony leży w zatoce La Platy i ma być przez władze portowe przyciągnięty do portu. Według innych informacji, dotychczas nie potwierdzonych, podobno zatonął krążownik brytyjski „Achilles". „Graf Spee", dla zabrania nowych zapasów wpłynął do Montevideo.**

Zwycięska potyczka niemieckiego pancernika stała się wielką sensacją dla Ameryki. Do późna w noc bulwary portu w Montevideo oblegały tłumy podziwiając niemiecki okręt wojenny i bohaterstwo jego załogi.

W angielskich kołach zwycięstwo morskie Niemców wywołało tym nieprzyjemniejsze wrażenie, ponieważ w tym samym dniu anglofilskie dzienniki doniosły, że niemieckie okręty wojenne zaginęły na Atlantyku, ponieważ brakło materiałów pędnych i nie mogły przełamać blokady angielskiej.

Na pokładzie „Admirał Spee" znajduje się sześciu kapitanów skaperowanych angielskich okrętów handlowych. Dwóch z nich pancernik niemiecki wziął na pokład w przeddzień walki.

# Japonia ostrzega

## Konfiskaty na parowcach japońskich nie będą tolerowane

**Szanghaj, 16 grudnia.**

Za każdą tonę niemieckich towarów eksportowych, zabranych przez Anglików ze statków japońskich, skonfiskują Japończycy taką samą ilość towarów angielskich ze statków brytyjskich, płynących po Wodach Dalekiego Wschodu. W ten sposób charakteryzują tutejsze koła zbliżone do czynników urzędowych postawę Japonii na wypadek, gdyby Anglia zaatakowała statek japoński „S a n i o M a r n" po jego wypłynięciu z Holandii, albo którykolwiek z innych statków japońskich.

Japonia nie pozwoli na konfiskatę swoich parowców, uważając zamachy na niemieckie towary eksportowe za pogwałcenie prawa międzynarodowego i stanowisko swoje poprze nie tylko słowami, ale natychmiastową reakcją czynną. W Azji Wschodniej śledzi się więc z wielkim napięciem jak zachowa się Anglia w stosunku do „Sanio Marn".

W związku z zastrzeżeniami poczynionymi przez rząd japoński we Francji z powodu dostarczania nadal materiałów wojennych Czang-Kai-Szekowi przez Indochiny oświadczył przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych Normarą nie dał w szeregu punktów całkowicie zadowalającej odpowiedzi.

Polityczne koła japońskie zauważają, że Japonia będzie nalegała, aby Francja zrewidowała swoje dotychczasowe stanowisko, gdyż dostawy broni dla Czang-Kai-Szeka przez Indochiny w praktyce nie zostały wetrzymane.

# Z miasta i okolicy

## Nowe znaczki pocztowe

Z dniem 15 grudnia 1939 r. niemieckie znaczki pocztowe z nadrukiem Deutsches Reich tracą swą ważność na terenie Niemieckiej Poczty — Wschód.

Od dnia 16 b.m. mogą być używane znaczki tylko z nadrukiem Deutsche Post Osten.

Znaczki, które straciły swą ważność, będą wymieniane na znaczki z nadrukiem, do dnia 20 b.m.

Jednocześnie komunikujemy, że Niemiecka Poczta Wschód przyjmuje listy zagraniczne do krajów neutralnych, jednak bez odpowiedzialności za ich doręczenie.

## Placówka dla informacyj dewizowych w Częstochowie

Urząd Gubernatora Generalnego — Wydział Dewizowy w Krakowie uruchomił w mieście naszym placówkę dla informacji dewizowych, mieszczącą się przy ul. Panny Maryi 35. Godziny urzędowe dla przyjęć interesantów od godz. 9 do 12-ej.

Zwracamy wszystkim zainteresowanym uwagę na nowootwarty ważny dla życia gospodarczego urząd, gdzie wszystkie kwestie, dotyczące spraw dewizowych w wypadkach wątpliwych będą gruntownie wyjaśniane.

## Sześć wyroków śmierci za partyzantkę

**Wyrokiem Sądu Wojennego za partyzantkę i niedozwolone posiadanie broni, skazanych zostało na karę śmierci 6-ciu obywateli polskich z Rudnik Wielkich i Kamienicy Polskiej. Wyrok został dziś wykonany.**

**Przy tej sposobności należy jeszcze raz ostrzec, że posiadanie broni jakiegokolwiek rodzaju przez obywateli polskich — jest zakazane. Jeśli broń gdziekolwiek jeszcze się znajduje, winna być natychmiast dostarczona najbliższej władzy niemieckiej.**

## Zaopatrzenie Anglii w surowce

**Amsterdam, 16. grudnia.**

Fakt, że zwycięstwo niemieckiej floty morskiej przyczyniło się do znacznego niedoboru w imporcie brytyjskim, co powoduje równocześnie upadek przemysłu, przybiera coraz wyraźniejsze kształty. „F i n a n c i a l T i m e s" pisze w czołowych artykułach o konieczności wzmocnienia polityki gospodarczej, zaopatrzenie Wielkiej Brytanii w konieczne surowce oraz do zwiększenia eksportu. Dziennik ostrożnie podkreśla, że wobec wytworzonej sytuacji i wobec innych warunków w nowym roku należałoby określić ilość i rodzaj towarów importowych oraz pożądane byłoby wyraźne wytyczenie nowych granic wywozu Opinia powyższa nie zgadza się zupełnie z zarozumiałymi komunikatami radia londyńskiego, które twierdzą, że Anglia ma dostęp do wszystkich bogactw świata, i wszelkiego rodzaju towary posiada nie tylko w dostatecznej ilości, ale nawet w nadmiarze. Skoro stosunki takie byłyby prawdziwe, to przecież rząd Wielkiej Brytanii nie potrzebuje się ograniczać w imporcie. Bezwątpienia „Financial Times", dziennik gospodarczo - ekonomiczny, posiada lepsze informacje o „dostępie Anglii do wszystkich bogactw świata", niż radio londyńskie. Zaopatrzenie Anglii w surowce natrafia na olbrzymie trudności, ze względu na system prowadzenia wojny morskiej przez Niemcy, ze względu na zdewaluowanie funta oraz z uwagi na trudności dewizowe.

## Tranzyt towarów litewskich

Wobec zaostrzenia brytyjskich zarządzeń blokadowych Litwa szuka nowych dróg eksportowych. Jak słychać, wszczęła ona w Moskwie rozmowy mające na celu omówienie warunków skierowania części eksportu litewskiego przez Sowiety na Morze Czarne. Towary litewskie miałyby być transportowane koleją aż do Odessy, a stąd dalej drogą morską.

## Nowa grupa polityczna w Paryżu

**Bruksela, 16 grudnia.**

W francuskiej Izbie Deputowanych utworzyła się nowa grupa polityczna, pod nazwą Francuskie Zjednoczenie Ludowe. Należy do niej 5 deputowanych rozwiązanej partii komunistycznej, ci mianowicie, którzy swego czasu nie przyłączyli się do ściganej obecnie sądownie partii robotniczej i chłopskiej.


BÓL GŁOWY?

BAYER

TABLETKI ASPIRIN


# NIEDZIELA

## Dodatek tygodniowy dla katolików

## Nadzieja adwentu

„Bracia! Wszystko co tu napisane jest, napisano dla waszego oświecenia, abyśmy przez cierpliwość i otuchę, którą czerpiemy z pisma, żyli w nadziei".

Oto myśl przewodnia adwentu. To, co przed tysiącleciami, przed narodzeniem Chrystusa tonęło w mrokach, zawarte jest w świętej, starej Ewengelii. Przez najgorsze doświadczenie, przez nędzę coraz głębszej przygniatającej zależności od grzechu i w przeświadczeniu własnej bezsilności pozostała jeno nadzieja zbawienia.

Żyje w nas głębokie przekonanie i uszczęśliwiająca myśl, gdy pragniemy z Ewangelią w ręku pod kierunkiem Kościoła przeżyć powtórnie historię odkupienia, to wtedy głęboko odczuwamy jak wielkie znaczenie ma dla nas adwent. „Naród, który błądzi w ciemności, widzi wielkie światło!"

Cierpliwość i otuchę czytamy w modlitwie narodu z okresu oczekiwania: „Tajcie niebo sprawiedliwym, chmurom spuśćcie deszcz".

Tysiące lat należy cierpliwie czekać na spełnienie się słowa w raju na obietnice proroków i czerpać z nich moc i silnie stać przy nich, aż nastąpi „spełnie nie czasów". Cierpliwość i otuchę czerpiemy ze słów Boga, w świętym Piśmie Jego.

Porównajmy światło przyświecające ludziom starego zakonu, ze światłem księżyca, który otrzymuje blask od słońca. Chrystus jest światłem sam w sobie; Światłem Jego jest Prawda. I gdy o tym myślimy, czyż nie musimy po tysiąkroć czerpać cierpliwość i otuchę ze słów Pisma Świętego, tak jak ludzkość przed Chrystusem?

W każdym roku powraca Adwent i co rok wskazuje nam matka nasza, Kościół, św. miłosierdzie Boże, Jego pomoc i Jego przyjaźń do wszystkich. Lecz skoro Bóg wystawi nas na próbę, jakże szybko o tym zapominamy! Wiemy, że słońce także świeci, gdy jest ukryte za chmurami i gdy wieczorem zachodzi, a jakże często wątpimy, czy Bóg obdarza nas łaską i dobrocią, gdy prowadzi nas drogami, które nie zgadzają się z naszymi planami, które inaczej budowaliśmy?

Zobaczymy co mówi nam dalej św. Paweł: „A Bóg dawca cierpliwości i otuchy, użycza nam jednej myśli na wzór Jezusa Chrystusa, abyśmy jednomyślnie, jednymi ustami wielbili Boga i Ojca naszego Pana Jezusa Chrystusa!"

Jesteśmy stworzeni, aby chwalić i wielbić Boga, a już więcej chwalić Go nie możemy, jeśli uznamy Go za naszego Pana i Ojca, któremu ślepo ufamy i na którego słowach budujemy życie nasze, choć czasem nie rozumiemy Jego intencji i Jego planów. Tym, którzy żyją w prawdzie i sprawiedliwości nie odmawia Bóg ochrony. A więc czerpmy otuchę i cierpliwość i nadzieję z Pisma Świętego. Jeden drugiego niech pociesza, niech pomaga, niech współcierpi! Módlcie się za swych współbliźnich! Módlcie się razem. Pan powiedział: „Gdzie dwóch lub trzech zebrało się w moim imieniu, jestem między nimi" (Mt. 11. 20), to będzie On również wśród nas i da nam łaskę i pomoc w modlitwach naszych.

Gdy wzajem będziemy się modlić, gdy uczestniczyć będziemy w w Ofierze Mszy św., gdy przyjmować będziemy Komunię św., gdy spełniać będziemy Chrystusowe dzieło charytatywne, to „rozpoznamy w naszych dniach, co służy nam ku pokojowi naszemu" (Łk. 19, 42), to wzrośnie i wzmocni się nasza wiara w Boga i nasza ufność.

Na zakończenie epistoły dużo mówi wiernym modlitwa apostoła: „Bóg, dawca nadziei, napełni was radością i pokojem, przez wiarę wypływającą z nadziei i mocy Ducha Świętego!"

## Porządek nabożeństw w dniu

**17-go GRUDNIA R. B.**

**Jasna Góra:** — O godzinie 6-ej m. 30 Roraty z kazaniem, o godzinie 8 — uroczysta msza św., godz. 9 — uroczysta msza św. śpiewana, godz. 10.30 — suma w Bazylice, godz. 12 — ostatnia msza św. i zasłonięcie Cudownego Obrazu. Godz 15.30 — nieszpory w Bazylice — Zasłonięcie Obrazu około godz. 17.

**Katedra św. Rodziny:** Msze św. o g. 7.30, 9-ej i 10-ej. Nieszpory o g. 15.30.

**Kościół św. Zygmunta:** — Roraty z kazaniem o godz. 7-ej, następne msze św. o godz. 8-ej, 9-ej i suma z kazaniem o godz. 10-tej. Nieszpory o godz. 16-tej.

**Kościół św. Jakuba.** — O godz. 6.30 roraty i kazanie, godz. 9 — msza św., godz. 10-ta — msza św., godz. 11 suma, godz. 12.15 — msza św.,

**Kościół św. Barbary:** msze św.: godz. 7 i 9-ta, suma o godz. 11-ej, nieszpory o 16-tej.

**Kościół Pana Jezusa Konającego:** msze św.: godz. 7, 8, 9.

**W kościele św. Antoniego na Ostatnim Groszu:** Msze św. godz. 7, 8, 9, suma o godz. 10. Nieszpory o godz. 15,30

**Zarządy parafii**

prosimy o uzupełnienie podanego porządku nabożeństw ewent. zmianami, przewidzianymi na grudzień

# Nowa „Biała Księga" stwierdza winę Anglii

## Zbiór dokumentów niemieckich przedstawia całość historii poprzedzającej wojnę

## Słowo wstępne ministra von Ribbentropa

**Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeszy Niemieckiej opublikowało „Białą Księgę", zatytułowaną „Dokumenty z okresu przedwojennego". Zebrane razem, dokumenty te dają możność niemieckiemu narodowi i całemu światu wejrzenia w przebieg najważniejszych wydarzeń politycznych, z których potem wywiązał się najpierw konflikt z Polską, a później wojna z Anglią i Francją. W przedmowie do dzieła tego, skreślonej ręką Reichsministra spraw zagranicznych von Ribbentropa, — znajduje się wyraźne stwierdzenie, że dzięki tym autentycznym dokumentom urzędowym, jeszcze raz otrzymaliśmy nieodparty dowód, że „tylko wyłącznie Anglia winna jest za wybuch obecnej wojny i życzyła jej sobie, aby zniszczyć Niemcy".**

Słowo wstępne Reichsministra spraw zagranicznych ma następujące brzmienie:

**„Wzrok narodu niemieckiego, któremu przewodzi Adolf Hitler, skierowany jest w przyszłość, a nie w przeszłość. Ale narzucona nam wojna, którą teraz prowadzimy o przyszły los Niemiec, nasuwa nam konieczność w każdej chwili gruntownego poznania, jak do wojny tej doszło i gdzie są następnie przyczyny jej powstania. — Jest to dla każdego, kto chce wiedzieć od jak dawna się to dzieje, z niemieckiej strony miarodajnej jasne postawienie sprawy. Skoro zakłamana propaganda wroga naszego wytrwale trudzi się, ażeby właściwą treść sprawy zawsze przekręcić i opinię świata wprowadzić w błąd, zarówno co do przyczyn, jak i celów wojny, ważne jest, drogą opublikowania autentycznych dokumentów, jeszcze raz dać nieodparty dowód, że wyłącznie Anglia winna jest za obecną wojnę, której życzyła sobie, aby zniszczyć Niemcy."**

Oprócz tego Ministerstwo Spraw Zagranicznych opublikowało w „Białej Księdze" nie tylko dokumenty, ważne bezpośrednio po wybuchu wojny, które dały pojęcie całości dla ostatniej fazy niemiecko-polskiego kryzysu, ale również zebrane zostały wyczerpująco wszystkie dokumenty, które nie ograniczają się tylko do okresu samej wojny bezpośrednio, ale obejmują również najdonioślejsze wydarzenia polityczne, a wśród nich rozwój konfliktu z Polską, potem konfliktu z Anglią i Francją.

**482 dokumenty, które w załącznikach wydrukowano, przemawiają językiem wyraźnym i nie potrzebują żadnego komentarza. W swej dyplomatycznej trzeźwości dają one bezpośredni i nie retuszowany obraz rozwoju politycznego w latach ostatnich, obraz, który, pokazując z bliska zagadnienia i sprawy, wstrząsa i przekonywuje.**

Dokumenty te pokazują systematyczną niszczycielską walkę, jaką po wojnie światowej prowadziła Polska przeciwko Niemcom i Gdańskowi; pokazują one również wielkoduszne i bez końca cierpliwe wysiłki dyplomatyczne Führera Adolfa Hitlera utrzymania stosunków niemiecko-polskich na trwałych podstawach obustronnego zrozumienia interesów; pokazują przeciwstawne krótkowzroczne i pozbawione rozsądku stanowisko polskich władców, którzy każdą, zaproponowaną im przez Niemców możliwość, odrzucali i nie chcieli doprowadzić do ostatecznej ugody.

**Przede wszystkim jednak widzimy, jak bezpośrednio po konferencji w Monachium dążenia wojenne Anglii stawały się coraz bardziej wyraźne i widoczne, jak rząd angielski w końcu doprowadził świadomie do zaślepienia rządu polskiego i okoliczność tę wyzyskał, ażeby Polskę użyć do od dawna planowanej wojny przeciwko Niemcom.**

Ażeby ujawnić całość obłudnego i zbrodniczego postępowania angielskiej polityki, należy przedstawić sobie okres po wojnie światowej, kiedy Anglia każdą próbę Niemiec oswobodzenia się z kajdan Wersalu zahamowywała w drodze, a każdą możliwość rewizji postanowień tego traktatu na drodze rokowań pokojowych bezapelacyjnie odrzucała.

Wystarczy jednak z tą „Białą Księgą" w ręku przedstawić sobie krótki okres czasu w jesieni 1938 roku, ażeby rozpoznać, że Anglia już naprzód postanowiła użyciem siły pokrzyżować drogi Führera — Adolfa Hitlera. Nie mogła Anglia znieść genialnej sztuki rządzenia Adolfa Hitlera i zgodzić się na usunięcie najohydniejszej zbrodni Wersalu bez rozlewu krwi i jakiegokolwiek atakowania interesów Anglii. Mogła również Anglia w ten sam sposób zgodzić się na wysunięty przez Adolfa Hitlera sposób rozwiązania zagadnienia niemiecko-polskiego, gdyby nie używała Polski jako narzędzia swej żądzy wojennej i przez tę występną politykę doprowadziła tylko Europę do wojny.

Te, na zawsze niewzruszone, historyczne okoliczności na nowo zyskały siłę, kiedy na jeszcze raz postawioną propozycję pokojową w mowie Führera Adolfa Hitlera w Reichstagu w dniu 6 października, Anglia odpowiedziała bezwstydnym wyzwaniem Niemiec.

**W głębokim przeświadczeniu swego prawa i z niezmiennym przekonaniem końcowego zwycięstwa, naród niemiecki podjął tę akcję i nie wcześniej złoży broń, aż osiągnie zamierzony cel. Celem tym jest: militarne zniszczenie przeciwnika i zapewnienie narodowi niemieckiemu terytorium do życia, „Lebensraumu", wobec przyszłości.**

Berlin, 8 grudnia 1939 r.

(podp.) **von Ribbentrop,**
minister spraw zewnętrznych.

## Tak wygląda wizyta Churchilla na froncie

**„Na odwiedzenie frontu nie było, niestety, czasu" piszą Anglicy pod powyższą ilustracją, przedstawiającą Churchilla we Francji. — I dlatego pierwszemu lordowi admiralicji nic innego nie pozostało, tylko wypalić cygaro w towarzystwie głównodowodzącego lorda Gorta.**

**Publikacja Białej Księgi urzędu zagranicznego: „Dokumenty do historii okresu przed wojną", zawiera na wstępie zbiór tych dokumentów dokładny przegląd treści 482 aktów z okresu przedwojennego. Opublikowane dokumenty zebrane są w cztery wielkie rozdziały, zatytułowane odpowiednio do treści. Brzmią one:**

**1. Rozwój stosunków niemiecko - polskich.**
**2. Angielska polityka wojenna.**
**3. Usiłowania Niemiec celem zabezpieczenia stosunków pokojowych w krajach sąsiednich.**
**4. Polska jako narzędzie angielskiej żądzy wojny.**

## Od Wersalu do marca roku 1939

Pierwszy rozdział zawiera 196 dokumentów traktujących o rozwoju stosunków niemiecko-polskich od Wersalu, aż do chwili odrzucenia propozycji niemieckich zdążających do dobrowolnego rozwiązania kwestii Gdańska i korytarza polskiego wczesną wiosną r. 1939. Rozdział ten rozpoczyna się 25 odcinkami, w których zawarto szczególnie typowe przykłady walki Polski przeciwko Niemcom w Polsce i przeciwko Gdańskowi od r. 1919 do roku 1933. Ze szczególnie aktualnym zainteresowaniem przegląda się karty memorandum Lloyd George'a jako premiera Anglii na konferencji w Wersalu z dn. 25 marca r. 1919, w którym przepowiadał przeprowadzenie wschodnich granic Niemiec, które wcześniej, czy później staną się zarzewiem nowej wojny w Europie Wschodniej.

Dzięki zapiskom osobistości, stojących u steru i dzięki sprawozdaniom dyplomatów niemieckich i konsularnym zastępcom w Polsce znana jest dlatego dobrze historia stosunków niemiecko-polskich od r. 1933 do roku 1939.

Niektóre ustępy wykazują ciągłe powtarzające się usiłowania rządu niemieckiego zdążającego do porozumienia z Polską by na drodze pokojowej mniejszości niemieckiej zapewnić znośne utrzymanie. Te próby niemieckie uwieńczone zostały zawarciem układu w dn. 26 stycznia 1934 r. i deklaracji o mniejszości niemiecko-polskiej z 5 listopada 1937 r. Poza tym przedstawiciele konsularii komunikowali przez cały okres trwające walki przeciwko Niemcom w Polsce

**Prasa niemiecka długo milczała zachowując w myśl układu przyjaźni spokój. Dyplomacja niemiecka nie próbowała przeciwstawiać się polskiemu szowinizmowi i kreciej robocie szykan polskich i prześladowań. Opublikowane w nowej Białej Księdze dokumenty pokazują światu w jak niecny sposób sabotowano niemieckie usiłowania pokojowe, ile biedy i nędzy musieli przecierpieć obywatele niemieccy przez tyle długich lat i jaką cierpliwością Niemcy stale próbowali na pokojowej drodze załatwić swe żądania. Notatki ostatnich lat wykazują ciągłą ofensywę władz polskich przeciwko Gdańskowi.**

W ostatnim ustępie pierwszego rozdziału opublikowano wszystkie dokumenty wszystkich propozycji pokojowych od października r. 1938 do marca r. 1939, zdążających do rozwiązania kwestii korytarza i kwestii Gdańska. Wymienione dokumenty świadczą, że Rząd Rzeszy próbował pertraktować z państwem polskim i dążył do zrealizowania swych propozycji i do rozwiązania ich w atmosferze przyjaźni. Jest to najlepszy dowód, że angielska polityka okrążania doprowadziła Polskę do wypowiedzenia decydującego — nie i doprowadziła politykę państwa do stanu z r. 1919.

Zawarte w drugim rozdziale dokumenty, wyjątki z mów Führera Adolfa Hitlera i dygnitarzy niemieckich i angielskich, jak również i sprawozdanie niemieckiego ambasadora w Londynie i innych dyplomatów niemieckich, mówią o rozpoczęciu polityki wojennej rządu Wielkiej Brytanii od chwili deklaracji w Monachium. Pierwszy ustęp tego rozdziału stwierdza, że przygotowania do wojny rząd Anglii rozpoczął w trzy dni po przyjęciu deklaracji monachijskiej. Ręka w rękę z dozbrajaniem szła akcja podżegaczy wojennych przeciwko Niemcom. Wreszcie wytworzyła się opozycja, ale już w styczniu r. 1939 premier Anglii również uderzył w ton wojenny. Protesty ambasadora niemieckiego zbywane były niejasnymi wykrętami, publiczne ostrzeżenia Führera Adolfa Hitlera puszczano sobie z wiatrem.

W chwili powstawania angielskiej polityki okrążania, kwestia Czech przysparzała wiele kłopotu. Ustęp 13 tego rozdziału omawia dokładniej tę sprawę. Naprzykład w dniu 23 marca angielski przedstawiciel rządowy w Izbie Gmin oświadczył, że Anglia nie spostrzegła żadnego błędu w odpowiedzi monachijskiej.

**Angielska polityka okrążenia, której charakter omawia ustęp C., rozpoczęła się w lutym r. 1939. W Polsce zauważono wtedy, że pogorszyły się stosunki niemiecko - polskie. W połowie marca Anglia roztrąbiła na cały świat bezpodstawne pogłoski, że Niemcy mają zamiar wydać ultimatum skierowane do małych państw, że mają zamiar zaatakować je i że Anglia pragnie stworzyć europejski front przeciwko Niemcom. Polska otrzymała swe zależne pełnomocnictwo in blanco. Rumunia i Grecja zapewnienia gwarancji, Turcję wciągnięto do gniazda polityki okrążenia. U-**

Dokończenie na stronie czwartej

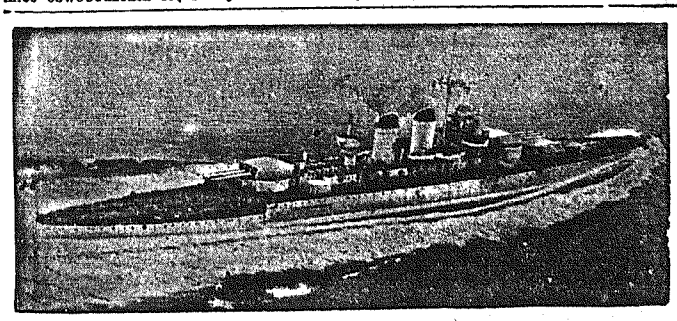

**PIERWSZA PODROŻ WŁOSKIEGO OKRĘTU WOJENNEGO „LITTORIO". Nowy okręt wojenny Italii „Littorio" odbył w tych dniach pierwszą próbną podróż, w czasie której osiągnął szybkość 30 mil na godzinę. Po „Vittorio Veneto", okręt „Littorio" jest drugim wielkim okrętem wojennym Italii o pojemności 35.000 ton. Trzeci okręt, „Impero", jak wiadomo, opuści niebawem doki.**

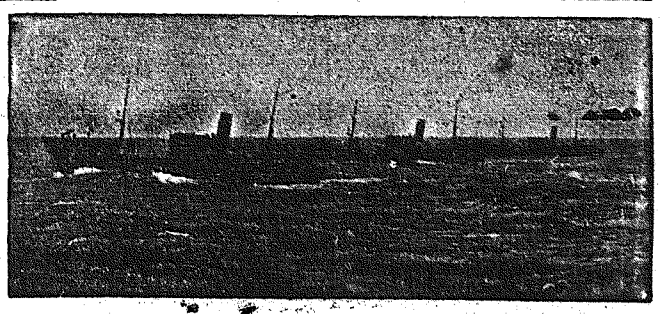

**POSZUKIWACZE MIN PRZY PRACY. Ciężką i niebezpieczną pracę spełniają niemieckie łodzie, poszukujące min. Ich czynność przydatna jest nie tylko Niemcom, ale i państwom neutralnym, których okręty mogą bezpiecznie odbywać podróż. — Ilustracja nasza przedstawia niemiecki poszukiwacz min przy pracy.**

# Niemiecka „Biała Księga"

Dalszy ciąg ze strony trzeciej.

ślegano się również o zawarcie związku z Rosją Sowiecką.

W czerwcu Halifax odsłonił publicznie cel angielskiej polityki. Zawarcie niemiecko - rosyjskiego paktu o nieagresji — to ostatni cios zadany angielskiej polityce okrążenia. Anglia spaliła za sobą wszystkie mosty i dalszy bieg wypadków rzuciła na los szczęścia.

Trzeci rozdział zbioru poświęcony jest kwestii nawiązania pokojowych stosunków z państwami sąsiednimi. Dowodzą one wszystkie pokojowego usposobienia Niemiec. Deklaracja paryska z dn. 6 grudnia 1938 potwierdza pokojowe zamiary Niemiec. Między Belgią, a Niemcami wymieniono również noty pokojowe. Następnie Führer Adolf Hitler zapewnił nienaruszalność neutralności Szwajcarii i respekt dla jej praw. Granice z sąsiadami południowymi z Węgrami, Włochami i Jugosławią zagwarantowano. Z Danią, Litwą i Estonią, z inicjatywy niemieckiej, zawarto pakty o nieagresji. Wreszcie w dniu 23 sierpnia r. 1939 doszło do zawarcia paktu o nieagresji między Niemcami a Z. S.R.R. Wszystkie układy i deklaracje zamieszczone są w pełnym brzmieniu w niemieckiej „Białej Księdze".

# Polska narzędziem Londynu

Czwarty rozdział obejmuje dokumenty stwierdzające, że Anglia dla przeprowadzenia swych celów zaangażowała Polskę. Zaraz na wstępie spotykamy się z całą masą sprawozdań ambasadora niemieckiego w Warszawie i niemieckich władz konsularnych w Polsce, które wykazują kierunek polityczny Polski. Rząd polski dając pełnomocnictwo in blanco Anglii, rozpoczął swe dzieło prześladowań obywateli pochodzenia niemieckiego. Koniec marca — to fala demonstracji antyniemieckich; żądanie aneksji Gdańska i Królewca rozbrzmiewały wówczas coraz głośniej. Od kwietnia rozpoczęła się akcja uciekinierów do Rzeszy. A w maju konsulaty codziennie prawie donosiły o coraz bardziej częstych aktach teroru na całym obszarze Polski; szczególnie na Wschodnim Górnym Śląsku oraz w okręgu łódzkim doszło do systematycznych prześladowań obywateli narodowości niemieckiej. Wszystkie kulturalno-polityczne placówki niemieckie zamknięto, kościelne i religijne życie mniejszości niemieckiej zamarło. Na protesty w ministerstwie spraw zagranicznych odpowiadano wzruszaniem ramion. Ambasador niemiecki w Berlinie musiał stwierdzić, że „Rząd polski wobec in blanco wystawionego pełnomocnictwa angielskiego czuje się tak silny, że nie można nic wskórać dla polepszenia doli mniejszości niemieckiej".

Równocześnie zagrożenie Gdańska osiągnęło punkt kulminacyjny. Zdarzały się często ostre starcia i nacisk sfer gospodarczych, politycznych i militarnych na niemieckie miasto. Prasa polska śniła o aneksji Gdańska. Polskie ultimatum w sprawie Gdańska z dnia 4 sierpnia daje bezpośredni obraz stosunków przed samą wojną.

Ostatnią fazę kryzysu niemiecko -polskiego przedstawiła ostatnia część czwartego rozdziału. Dokumenty tego okresu opublikowano pod tytułem „Dokumenty ostatniej fazy kryzysu polsko-niemieckiego". Występują one z całą wyrazistością podczas deklaracji Chamberlaina z dnia 10 lipca r. 1939, która usiłuje wzmocnić stanowisko Polski wobec żądań niemieckich, mimo, że rozwiązanie kryzysu jest kwestią bardzo paląca.

Notatki sekretarza państwowego urzędu zagranicznego o rozmowie ambasadora Anglii i Francji wskazują w jaki sposób mocarstwa zachodnie były przestrzegane. Odpowiedź mocarstw zachodnich na te ostrzeżenia jest wszystkim powszechnie znana. Publiczna wymiana listów między Chamberlainem a Führerem Adolfem Hitlerem z dn. 22 na 23 sierpnia w nowej publikacji została rozszerzona przez notatkę o rozmowie Führera Adolfa Hitlera z ambasadorem angielskim w Berlinie. Również i ostatnie ostrzeżenie Anglia odrzuciła kategorycznie. Dziś wiemy, że Anglia ostatnie próby załatwienia polskich kwestii spornych przez Niemcy świadomie sabotowała, narażając egzystencję państwa polskiego na niepewną grę. Było to jasne, że angielska żądza wojny spowodowała ostatnią próbę Il Duce dn. 1 września załatwienia pokojowo sprzecznych kwestii. Zbiór aktów zamyka telegram ministerstwa spraw zagranicznych, w którym podkreśla się, że odpowiedzialność za wybuch wojny spada w całości na Anglię. Pierścień dokumentów tym ostatnim aktem zamknięto.

Ten dokumentaryczny zbiór przez każdego politycznie wyrobionego Niemca jak również i obcokrajowca winien być dokładnie zbadany, przestudiowany i powszechnie znany. Cały świat ma dowód, że Anglia doprowadziła do wybuchu wojny. Żmudnie zebrany materiał dowodowy konfliktu polsko-niemieckiego stanie się źródłem dla historii i dokumentem obecnej wojny angielskiej.

## Generał szwajcarski o polityce Londynu

Genewa, 16 grudnia.

W wychodzącym w Szwajcarii wojskowym piśmie fachowym pojawił się artykuł generała szwajcarskiego Mierkego, który omawia kampanię w Polsce. Przedstawiwszy strategiczną stronę tej kampanii autor zajmuje się w końcu również jej stroną polityczną, podkreślając, że Traktat Wersalski „był źródłem wszelkiego zła w Europie".

„Brak trzeźwej rozwagi u rządu Chamberlaina — pisze generał Mierke — po odmowie Rosji z 15 sierpnia b.r. skłonił rząd angielski do trwania przy udzielonej Polsce, niemożliwej do przeprowadzenia gwarancji, czym podważył autorytet Imperium brytyjskiego. Autorytet ten można było uratować zapobiegając wojnie przez uśmierzające oddziaływanie na Polskę". Tymczasem Anglia podjęła „oczywistą kampanię zemsty przeciwko Niemcom", wobec czego należy się obawiać, że i w przyszłości pokój Europy nie będzie się opierał na równouprawnieniu i na spełnianiu uzasadnionych żądań narodów".

## Shaw przeciw ustrojowi społecznemu Anglii

W polemicznym artykule o stosunkach społecznych Anglii, Bernard Shaw, znany pisarz, kreśli w „Yorkshire Post" obraz nędzy społecznej szerokich warstw ludu angielskiego z właściwą mu dokładnością i przenikliwością:

„Ziemia Anglii pokryta jest zwłokami mężczyzn i kobiet angielskich, którzy znali tylko nadmiar pracy, nadmiar nędzy i głodu, którzy pracowali od dnia, kiedy byli w stanie poruszać małymi dziecinnymi rączkami, którzy aż do śmierci wytrwali przy warsztatach pracy. Ciężki dług kraju wobec tych biednych ludzi nigdy odpłacony być nie może.

Trzeba nareszcie zdać sobie sprawę z kłamliwości twierdzenia, jakoby ci ludzie wszystko zawdzięczali Anglii. Trzeba natomiast powiedzieć, że Anglia im wszystko zawdzięcza. Anglia bowiem to naród angielski, a nie ziemia."

## Brak wełny we Francji

Genewa, 16 grudnia.

Nic to Francji widocznie nie pomogło, że angielski sprzymierzeniec posiada olbrzymie stada owiec skoro ona sama odczuwa dotkliwy brak wełny. Ostatnio rząd francuski był zmuszony wprowadzić racjonowanie wyrobów wełnianych, zarządzając obowiązek zgłaszania wszystkich zapasów wełny, co dotyczy zarówno osób prywatnych jak i fabryk.

Ministerstwo handlu przeprowadzi następnie podział tych zapasów.

## Partia ludowa w Transvaalu

### UCHYLA SIĘ OD WSPÓLPRACY Z ANGLIĄ.

Pretoria, 16. grudnia.

Dziennik „Telegraph" donosi, że zwolennicy gen. Hertzoga w Transvaalu założyli nową partię pod nazwą „Partia ludowa Transvaalu". Nowa partia hołduje ideom republikańskim, a stanowisko jej wobec imperium brytyjskiego cechuje niechęć. Kierownik partii transvaalskiej, były minister Kemp, w wygłoszonym przemówieniu jasno sprecyzował to stanowisko w zdaniu:

„Ludność Południowej Afryki nie będzie współpracowała nadal z imperium brytyjskim i nie chce brać udziału w wojnie".

Według statutu partyjnego nowa partia walczyć będzie o pokój. Domaga się ona wprowadzenia surowej cenzury filmów, aby położyć kres brytyjskiej propagandzie imperialistycznej. Dalej żąda, aby w przyszłości decydowano drogą plebiscytu o ewentualnym wzięciu udziału w wojnie, przy czym dla powzięcia takiego postanowienia konieczna jest większość 70 proc głosów.

B. minister Pirow wyraził nadzieję, że nowa partia połączy się z nacjonalistami i przyjmie nazwę narodowej partii ludowej. Na czele obu zjednoczonych stronnictw stanąłby dr. Malan.

## Uruchomienie P. Z. L. w Rzeszowie

Polska fabryka motorów „Państwowe Zakłady Lotnicze" w Rzeszowie na zarządzenie niemieckiego ministerstwa lotnictwa będzie uruchomiona pod zarządem Tow. z ogr. odpow. Henschel — Motorenbau.

## Małomieszczański figiel francuski

### 11 NIEMIECKICH LILIPUTÓW ARESZTOWANO.

Mediolan, 15. grudnia.

„Popodo d'Italia" ośmiesza fakt „wielkiego bohaterstwa" Francuzów. Otóż jeden z oficerów dowodzący francuskim okrętem wojennym rozkazał wziąć do niewoli z włoskiego okrętu motorowego „Saturnia" 11 liliputów obywateli niemieckich. 10 liliputów kobiet władze uwolniły. „Prawdopodobnie" — donosi dziennik — „oficer francuski był zdania, że 11 liliputów niemieckich może stawić opór tej samej liczbie żołnierzy francuskich. Dlatego przeprowadza się tego rodzaju środki ostrożności. Naparwdę, wspaniały kawał!"

## Miliony skrzynek owoców czekają na nabywców

Jerozolima, 16 grudnia.

Przez zaostrzenie metod blokady morskiej, palestyński wywóz owoców znajduje się wobec olbrzymich trudności. Po odpadnięciu jako odbiorcy Europy środkowej, obecnie i kraje skandynawskie odwołały swoje zamówienia, uzasadniając krok ten niebezpieczeństwem na morzach. Obecnie w portach palestyńskich leży 5 i pół miliona skrzynek owoców, gotowych do wysyłki, a oczekujących odbiorców.

Palestyna musi, choć jest krajem mandatowym, ponosić wszystkie ciężary i płacić Anglii koszty wojenne, nie bierze jednak, mimo swego charakteru mandatowego, udziału w prawie pierwszeństwa angielskiego systemu celnego dla dominiów i kolonij, t. zn., że za swe produkty musi przy wwozie ich do Anglii uiszczać opłaty celne od swych towarów. Jest to dlatego pod każdym względem wyzysk ze strony Anglii, przed którym nie można się obronić. W obliczu takiego położenia plantatorzy owoców w Palestynie, bez różnicy wyznania, zwrócili się do Anglii z żądaniem niedoprowadzenia do ruiny gospodarczego życia Palestyny i zmniejszenia cła przy wywozie towaru z Palestyny do Anglii.

—o—

## Przesady w Ameryce

Według obliczeń statystycznych, Amerykanie składają rocznie 125 milionów dolarów w darze wydrwigroszom, żerującym na ludzkiej głupocie i manii przesądów, rozmaitym jasnowidzom, chiromantom i wróżbitom.

Liczba wszelkiego rodzaju broszur, pism i podręczników okultystycznych i „czarnej magii" jest w Ameryce olbrzymia. Przesądom podlegają wszyscy, bez względu na sferę i majątek.

Druga mania Ameryki — to fetysze i amulety, które w Europie przyjęły się pod nazwą niewinnej maskoty. Sklepy i przedsiębiorstwa z fetyszami, to bodajże najlepszy i najpewniejszy interes. Taki sławny na wielką skalę „handel" istnieje w St. Louis. Z cennika owej oryginalnej „firmy" dowiedzieć się można że np. kostka czarnego kota kosztuje 10 dolarów, jeżeli zaś jest to specjalnie szczęśliwa kostka z kręgosłupa, to cena jej dochodzi nawet do 25 dolarów.

Fetysz, chroniący przed prześladowaniem policji, który jednocześnie przynosi szczęście w kartach, jest dość drogi i kosztuje najmniej 20 dolarów.

—o—

## Wskazania praktyczne

Szkła okularów, by nie zachodziły parą, należy posmarować gliceryną, zmięszaną z szarym mydłem i przetrzeć szmatką skórzaną.

Zwilgotniałą sól osusza się przez dodanie kilkunastu ziaren ryżu.

Przy gotowaniu ryb, należy je zalewać ostudzonym smakiem, wygotowanym z włoszczyzny i cebuli. Włożone do gorącego szybko się rozpadają.

Sałatę, czy kalafior, by oczyścić z robaków, należy włożyć na parę minut do wody nieco osolonej.

Listki herbaciane, po zażyciu esencji, można wysypać na ziemię do doniczek, — są dobrym nawozem i utrzymują dłużej wilgoć. Można też od czasu do czasu podlać doniczki esencją.

Zdarza się, że korki szklane dłużej nieużywanych karafek przysychają i nie dają się wyciągnąć. W takim wypadku należy nalać naokoło korka nieco oliwy jadalnej i próbować kręcić korkiem. Gdyby jeszcze nie chciał ustąpić, nagrzać nieco.

—o—

## Chłop i bogacz

### Turecka anegdota.

Cały rynek był zatłoczony ludźmi, końmi, osłami, wozami, kurami i indykami. Wszystko to razem powodowało niebywały ścisk i hałas. Przez tłum przeciskał się biedny chłop, dźwigając na ramionach wielką drabinę. Ponieważ obawiał się, że potrąci kogoś przez nieuwagę, krzyczał wciąż głośno, rytmicznie i monotonnie:

— Z drogi! Z drogi!

Opodal stał bogaty Turek, odziany przyzwoicie i kupował śmietanę. Słyszał wprawdzie, jak chłop ostrzegał, aby zejść z drogi, ale uważał dumnie, że jak świat światem, jeszcze żaden pan chłopu z drogi nie schodził. Stał więc nadal na miejscu i kupował śmietanę. Chłop zaś, sądząc, że jego ostrzeżenie jest wystarczające, szedł dalej spokojnie, aż poczuł, że drabina jego z hałasem uderzyła w coś twardego.

Była to głowa bogacza, który nie chciał usunąć się z drogi. Pan narobił wrzasku na cały jarmark. Przyszedł policjant który zaprowadził i chłopa i pana do Kadiego (sędziego w Turcji).

Obwiązawszy sobie głowę szmatą, bogacz oskarżył chłopa, że znienacka uderzył go w głowę swoją drabiną, którą z wielkim lekceważeniem życia bliźnich niósł przez rynek.

Kadi zapytał chłopa o przebieg tego smutnego zdarzenia, ten nic nie odpowiedział, jeno zaczął gwałtownie gestykulować.

— Ten człowiek jest zapewne głuchoniemy — zauważył Kadi ze współczuciem.

— Tak, głuchoniemy — odparł z ironią bogacz a na jarmarku na całe gardło wrzeszczał: „z drogi! z drogi!"

Na to Kadi:

— Więc czemuś w takim razie nie zszedł z drogi?

I skazał bogacza na grzywnę za niesłuszne oskarżenie.

# Pierwsze dostawy towarów rosyjskich

Obecny konflikt europejski przede wszystkim ma ogromny wpływ na życie gospodarcze, przeto układy i rozmowy handlowe z państwami neutralnymi mają duże znaczenie. W kwestii gospodarczej ostatnie dni były szczególnie ważne.

Największy ruch towarowy Rzesza Niemiecka w ostatnim czasie notuje z Rosją Sowiecką. Mimo, że najnowszy układ obu państw nie został jeszcze podpisany, w tych dniach rozpoczęto już dostawy towarów do Niemiec. Podczas wojny uszkodzone linie kolejowe w Polsce są już naprawione i transport towarów może odbywać się bez żadnych przeszkód.

Rozmowy ze Szwecją mimo nieprzyjaznych komunikatów prasowych przeprowadzane są ku obustronnemu zadowoleniu w atmosferze przyjaźni i znajdą wkrótce urzeczywistnienie.

Niemiecka komisja gospodarcza, która już od kilku tygodni przebywa w Bukareszcie w najbliższych dniach zakończy swe prace. Mimo, że gazety angielskie roztrąbiły, że układy niemiecko - rumuńskie napotykają na trudności nie do przebycia w angielskiej Izbie Gmin oświadczono, że nic nie wie się o przebiegu tych układów w Londynie. Berlin stwierdza, że rozmowy te prowadzone są w normalnych warunkach i w duchu przyjaźni. Jedna z istotnych kwestii, które należy uregulować, to nota Reichsmarki w Bukareszcie.

Od dnia 11 grudnia w Budapeszcie rządowa komisja niemiecko-węgierska na posiedzeniach rozstrzyga kwestie obustronnej wymiany towarowej.

Układy ze Słowacją, zostały zakończone w dniu 8 grudnia w Berlinie. Podpisano większe dostawy niemieckiego węgla do państwa Słowacji. W Preszburgu powołane nowe towarzystwo zbożowe zajmie się rozstrzygnięciem kwestii zbożowej w handlu zewnętrznym Słowacji.

**Fabryka cukrów i czekolady**

# P. DĘBSKI

**ul. Piłsudskiego 21**

Poleca na nadchodzące święta:

cukry, pierniki, herbatniki oraz karmelki ozdobne.

Sprzedaż detaliczna w ciastkarni „ROMA" — Aleja 24.

---

**Fabryka Wózków Dziecinnych**

## Jana Bajera

**ul. Orlicz-Dreszera 47.**

Posiada najlepsze wózki dziecięce, lalkowe auta dziecięce, hulajnogi i części rowerowe

---

**Dr. Władysław Karczewski** chirurg, powrócił i przyjmuje codziennie Aleja N. M. Panny 24.

**Dr. med. B. Warpechowski** b. asystent Kliniki Uniwersyteckiej. Choroby nerwowe — nerwice Al. Wolności 23, m. 8, II p. godz. przyjęć 10—12 i 3—5. 517

---

**Skład Apteczny-Perfumeria**

## J. ORDON i S-ka

**Najśw. Maryi Panny 18.**

POLECA:

W dużym wyborze kosmetykę, perfumerię, wody kolońskie, kwiatowe, kasety, puderniczki.

***Świeczki choinkowe.***

---

## AUTO-SKŁAD

**SKŁADNICA ROWERÓW**

## STEFAN SEJFRIED

**Częstochowa, Al. Wolności 7**

**Telefon 16-9.**

---

**„EDA"**

Fabryka Wózków Dziecięcych, Lalkowych, Mebli Żel., Łyżew i części rower.

**EDWARDA KINDERMANA**

w Częstochowie, Aleja Wolności 12 Waszyngtona 2 (dom własny) — Egz. od r. 1911—1939.

---

## Cukiernia Z. Gospodarek

ul. Gen. Dąbrowskiego 5 i Aleja II 23

Poleca na nadchodzące święta Bożego Narodzenia znane ze swej dobroci:

**Torty, strucle, placki i t. p.**

---

**JĘZYK** niemiecki perfekt — przyjmę jakiekolwiek zajęcie — udzielam lekcji — tłumaczenia. Św. Barbary 4, m. 4. 550

**FUTRO** damskie kupię, nowe lub używane. Wiad. w Adm. „Kuriera". 546

**POTRZEBNI** sprzedawcy domokrężni do sprzedaży kalendarzy ul. Siedem Kamienic 25. 25

**ZAKŁAD** reperacji opon rowerowych oraz wszelkie roboty gumowe M. Kowal I Aleja 10.

**ORGANMISTRZ** i stroiciel fortepianów Napoleon Franciszek Ryzner, ul. Najśw. Maryi Panny 16. 99

**ZAKŁAD FRYZJERSKI** damsko-męski Henryka Sabata, ul. 1 Maja 26. Wykonuje trwałą ondulację żelazkową. Ceny umiarkowane. 85

**SKLEP** Farb i Lakierów Jana Witkowskiego II Aleja 16. — Ceny przystępne. 83

**PRACOWNIA OBUWIA** Ksawerego Jasińskiego Aleja Wolności 26, wykonuje według najnowszych modeli obuwia męskie, damskie, szkolne i sportowe. Specjalność reperacje. Wykonanie solidne, szybko i tanio. 90

Magazyn Czapek i Kapeluszy p. f. K. CHAWŁOWSKI, II Aleja 39, poleca czapki i kapelusze po cenach fabrycznych — przy sklepie pracownia. 116

**SPRZEDAM** owocarnię. Wiadomość Aleja 31, owocarnia. 570

**KELNERKA** rutynowana potrzebna Bar „Patria" Dąbrowskiego 4. 569

---

**DIE DRUCKEREI DES**

## „Kurier Częstochowski"

**empfiehlt sich den Behörden, Geschäftshäusern und Privaten zur Anfertigung**

**von Drucksachen aller Art**

**(Plakate, Flugblätter, Handzettel, Briefe und Briefumschläge, Buchhaltungsbücher, Visitenkarten usw.)**

**Saubere Ausführung. Billige Preise. Schnellste Lieferung.**

---

## *AMTLICHE BEKANNTMACHUNG*

**Das Verbot betr. den Ausschank von Branntwein wird mit dem heutigen Tage aufgehoben.**

**Tschenstochau, den 14. Dezember 1939.**

**Der Stadtkommissar**
**Dr. WENDLER,**
**Oberbürgermeister.**

## *OGŁOSZENIE URZĘDOWE*

**Zakaz wyszynku wódki z dniem dzisiejszym zostaje zniesiony.**
**Częstochowa, dnia 14 grudnia 1939 roku.**

**KOMISARZ MIASTA**
**Dr. WENDLER,**
**Nadburmistrz.**

---

## *AMTLICHE BEKANNTMACHUNG*

**ERRICHTUNG EINER DEVISENAUSKUNFTSSTELLE IN TSCHENSTOCHAU.**

**Das Amt des Generalgouverneurs — Abteilung Devisen- in Krakau hat in Tschenstochau, Marienallee 35 eine Devisenauskunftsstelle errichtet. Die Stelle ist an Werktagen vormittags von 9 bis 12 Uhr geöffnet.**

**Tschenstochau, den 15. Dezember 1939.**

**Der Leiter der Devisenauskunftsstelle**
**gez. MIETZNER.**

## *OGŁOSZENIE URZĘDOWE*

**URUCHOMIENIE PLACÓWKI DLA INFORMACYJ DEWIZOWYCH W CZĘSTOCHOWIE.**

**Urząd Gubernatora Generalnego — Wydział Dewiz — w Krakowie uruchomił w Częstochowie, przy ul. Najśw. Panny Maryi Nr. 35, placówkę dla informacyj w sprawach dewizowych. Godziny urzędowania od 9-ej do 12-ej.**

**Częstochowa, dnia 15 grudnia 1939 r.**

**Kierownik Placówki dla informacyj dewizowych**
**podp. MIETZNER.**

---

## *KINO „LUNA"*

***Ab Freitag*** — Od piątku
**Die Film-Operette Operetka filmowa**

Täglich 4 u. 6 Uhr. Sonntag 12, 2, 4 u. 6
Pocz. w dni powsz. 4 i 6 p.p., w niedz. 12, 2, 4 i 6 p.p.

# „Der Vogelhändler"

## „Ptasznik z Tyrolu"

Seine wundervollen Melodien klingen und singen durch den ganzen Film.
Niezapomniana muzyka i śpiew wypełniają cały film.
**Vorher: Natur und Technik, Kulturfilm. — Tobis Wochenschau.**
**Nadprogram: Film z dziedziny przyrody, techniki i kultury. Tygodnik Tobisa.**

---

## UWAGA! Ewakuowani PP. Kupcy i Przemysłowcy!

**Rejestrujcie się w biurze Chrześć. Stow. Kupców Polskich (niezależnie od rejestracji w Komitecie Społecznym) ul. Najśw. Panny Maryi Nr. 41 m. 5 (II-gie piętro front).**

**Pierwsza rejestracja odbędzie się w niedzielę, dnia 17-go grudnia b. r. o godzinie 15-tej.**

**Tamże udziela się wszelkich informacyj, codziennie w godzinach od 11-ej do 12-ej i od 16-ej do 17-ej.**

**ZARZĄD.**

---

## TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE OKRĘGU CZĘSTOCHOWSKIEGO

***S. A.***

dostarcza prąd, sprzedaje grzejniki elektryczne, świeczniki, żarówki i t. d.

PROSIMY ODWIEDZIC NASZ SALON PROPAGANDOWY.

***ul. N. P. Maryi 22.*** ***ul. N. P. Maryi 22.***

---

## Swieczki choinkowe

**oraz innych rodzajów świec**

nabyć można w fabryce

**HENRYK GOSEK** Częstochowa, ul. Jasnogórska 102

**HURT!** **DETAL!**

---

## FABRYKA KAPELUSZY S. A. w Częstochowie

**POLECA**

***kapelusze męskie w najmodniejszych fasonach i najnowszych kolorach.***

**Sprzedaż detaliczna:**

***ulica Najśw. Maryi Panny 33, ulica Berka Joselewicza 14.***

---

**SKLEP** M. Szewczykowej, Aleja Wolności 33, poleca w dużym wyborze porcelanę i naczynia kuchenne. 94

**POKÓJ** umeblowany lub bez z wygodami z oddzielnym wejściem. Pułaskiego 32-b, m. 2. 549

**ZGUBIONO** książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Zimny Władysław. 572

**DO WYNAJĘCIA** pokój z kuchnią i pokój pojedyńczy. Kilińskiego 134. 571

**PLAC** do sprzedania przy ul. Chłopickiego nr. 102, róg Czarnieckiego. Wiadomość obok pod nr. 100 lub ul. Wysockiego nr. 11/16. 564

**2 POKOJE** kuchnia, wygody. Potrzebny dozorca bezdzietny. Dąbrowskiego 31. 565

---

**KSIĘGARNIA i SKLEP**

## „KURIERA CZĘSTOCHOWSKIEGO"

**II ALEJA № 26**

**posiada stale w wielkim wyborze:**

**materiały piśmienne, przybory szkolne, papeterie, księgi fabryczne i buchalteryjne i t. p. oraz przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres drukarstwa.**

**OBSŁUGA UPRZEJMA. CENY NORMALNE**

---

**SŁOWO DROBNEGO OGŁOSZENIA KOSZTUJE 15 GROSZY**

---

**Dr. med. W. PYTLAWSKI** Ordynuje w Zawierciu, ul. Marszałkowska 2. Odma płuc — lampa kwarcowa — jaglica. 562

**W. P. Dr. Szulczyńskiemu** Al. Kościuszki 21, za wyleczenie z poważnej choroby oraz troskliwą opiekę lekarską serdeczne podziękowanie składa Zofia Maciejewska. 551

**Obrazy** olejne i portrety na zamówienia przyjmuje w zakładzie fryzjerskim na dworcu kolejowym K. Markowski.

**Zakład Fryzjerski** Mieczysław Połski Narutowicza nr. 56 specjalność: trwała ondulacja oraz farbowanie włosów, strzyżenie i wodna. 98

**Zakład Fryzjerski** Mariana Koczmarka ul. 1 Maja 46, wykonuje trwałą ondulację starannie. 86

**Zakład Fryzjerski** E. Strasia na dworcu kolejowym w Częstochowie, jest czynny dzień i noc, niedziele i święta bez przerwy. 97

**Zakład Fryzjerski** damsko - męski „Bristol", Al. Wolności 2. Wykonuje wszelkie prace. 115

**Pracownia obuwia** Mariana Sławińskiego Aleja Wolności 29, przyjmuje obstalunki i reperacje. 95

**Karpie** żywe — hurt i detal poleca Centrala Handlowo - Rolnicza, Narutowicza 1.

**BIURO FILATELISTYCZNE,** III Aleja 49, kupuje znaczki polskie i zagraniczne całe zbiory i pojedyńczo. 536

**UWAGA.** Codziennie świeże drożdże — tanio. E. Piernikarski, Mała 12. 539

**KUPIMY** samochód osobowy. Zgłoszenia: Częstochowskie Zakłady Ceramiczne, ul. Jacka 14.

**DO SPRZEDANIA** urządzenie biurowe, wózki ręczne, stoły ławki, oraz różne przyrządy do prania. Wiadomość: Hotel Bristol, pokój nr. 4, od godz. 18-ej.

## RZĄDCA

administrator lat 47, Poznańczyk, 20-letnia praktyka w intensywnych gospodarstwach Księstwa Poznańskiego, władający językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie szuka posady od zaraz. Oferty do Adm. „Kuriera" pod „Agronom". 491

## Położna

Maria Brymora przeprowadziła się z Poraja do Częstochowy w II-gą Aleję 21. Przyjmuje porody, udziela porad. Dla niezamożnych ustępstwa.

**SKLEP** do sprzedania, lub urządzenie. Wiadomość Wieluńska 12. 545

**KUPIĘ** wózek dwukołowy, wagę dziesiętną, stolik, krzesełka, deski na półki, Siedem Kamienic 25, Gospodarek. 548

**ZEGARY,** zegarki, budziki reperuje solidnie — tanio Orzechowski Dąbrowskiego 8. 112

**INTELIGENTNA** panienka, biegła w języku niemieckim, długoletnia maszynistka, poszukuje zajęcia w biurze lub handlu „Emigrantka". 544

**SPRZEDAM** aparat fotograficzny w dobrym stanie. Olsztyńska 98, m. 2. 560

**NAUCZYCIEL** szkół średnich nauczy matematyki i fizyki. Dąbkowskiego 27. Zgłoszenia od 14—16. 561

**PALTO** męskie zimowe z kołnierzem sprzedam. Aleja 38, m. 13. 558

**CEGIELNIA** mechaniczna „Wiesława" w Poraju ul. Strażacka 8 — przyjmuje już zamówienia wiosenne na cegłę wszelkiego rodzaju i inne wyroby prócz dachówki — ceny niskie. 515

**BRYCZKĘ,** wóz, fortepian, krzesła sprzedam Jasnogórska 110, m. 2. 559

**WINA** litr od 4.50 z beczek, butelkach, cukry, owoce i t. p. najtaniej poleca „Pszczółka", Aleja 48. 557

**„CEJLONKA"** zastępuje herbatę 100 szklanek 80 groszy. Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw. Wytwórnia „Pszczółka" Aleja 48.

**FRYZJERSKI** pomocnik potrzebny zaraz. Piastowska 75, F. Kurek. 554

**STUDENTKA** z Poznania — francuski — za utrzymanie i mieszkanie, lekcje — praca domowa, do dzieci. „Kurier" „studentka". 552

**MASZYNĘ** damską sprzedam wyjeżdżając. Rynek Warszawski 7/8, m. 1-a. 566

**POTRZEBNI** domokrążni(ne), sprzedaż artykułu pierwszej potrzeby. Rynek Wieluński 47, Koczerba. 567

**ZGUBIONO** legitymację Ubezpieczalni Społecznej, kartę rowerową, świadectwo przemysłowe na nazwisko Piotr Mrowiec. 568

**KSIĘGOWOŚĆ** — udzielam lekcji metodą praktyczną — warunki przystępne. Zgłoszenia do Administracji „Kuriera" pod M. Z. 563

---

**DRUKARNIA**

## „Kuriera Częstochowskiego"

**III Aleja Nr. 52**

**przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty jak: afisze, ulotki, blankiety, koperty, książki buchalteryjne, bilety wizytowe i t. p.**

**Ceny umiarkowane.**

**Wykonanie szybkie i solidne.**

# Roboty rolne... na dnie morskim

## Sensacyjny projekt uczonych

Któż z nas nie zna mapy Europy, z jej wyspami i półwyspami, jak: Skandynawia, przypominająca swym kształtem jakieś czworonożne zwierzę, półwysep Apeniński, podobny do buta oraz inne? Każdy zapewne przypomina sobie mniej więcej Afrykę, kraj ludzi czarnych, zwaną również czarnym lądem. Europę dzieli od Afryki morze Śródziemne. Otóż uczeni, chcąc powiększyć obszary uprawne i uchronić ludzkość przed emigrowaniem za oceany, w poszukiwaniu chleba, powzięli sensacyjny projekt osuszenia morza Śródziemnego i utworzenia nowego lądu Atlantropy przez połączenie Afryki z Europą.

Połączenie Afryki z Europą nie jest planem utopijnym już chociażby z tego względu, że sama natura kiedyś tak właśnie ląd ten ukształtowała.

Morze Śródziemne jest stosunkowo „młode" i w każdym razie nie istniało ono w okresie lodowcowym. Dopiero znacznie później ziemia w tym miejscu poczęła się obniżać (obniża się ona w dalszym ciągu), tak, że powstała obszerna depresja, która z biegiem czasu zapełniła się wodą. Adriatyk był wówczas morzem śródlądowym. Z biegiem czasu wody poczęły zalewać tę depresję, przy czym jednak Europa wciąż jeszcze była złączona z Afryką przy Gibraltarze, który nie stanowił cieśniny, dalej połączenie istniało przez półwysep Italii, którego koniec sięgał do wybrzeży afrykańskich. Mała Azja stanowiła całość z obecną Grecją, zaś liczne wyspy na morzach Egejskim i Marmara są tylko pozostałością lądowych szczytów.

Na terenie obecnego morza Śródziemnego mieszkała ciemnoskóra rasa śródziemnomorska, której potomkowie pozostawili szczątki wspaniałej kultury na Krecie. — Z biegiem czasu potężny kataklizm wpłynął na zerwanie się części skał Gibraltarskich, które runęły do morza. Przez wąski przesmyk wdarły się wody Atlantyku, które zalały całą nizinę. Tylko najwyższe punkty ocalały przed zalewem, stanowiąc wyspy i półwyspy.

Osuszenie morza Śródziemnego nie sprawi większych trudności, zaś ludność uzyskałaby nowe tereny osiedleńcze, położone w nowej części świata, Atlantropie.

Opracowany został już nawet częściowo plan osuszenia morza Śródziemnego. Plan ten przewiduje w pierwszym rzędzie zasypanie cieśnin, które łączą morze Śródziemne z oceanami, a następnie osuszenie go.

Do morza Śródziemnego wpływa stosunkowo mała liczba rzek i to ubogich w wodę tak, że morze to nie jest zasilane naturalnymi dopływami. Przez cieśninę Gibraltarską przepływa w ciągu sekundy 88.000 metrów kubicznych wody z Atlantyku. — Jeżeli ten dopływ zostanie zahamowany, poziom morza Śródziemnego wydatnie się obniży. Z drugiej strony należy również odciąć dopływ wody z morza Czarnego.

Osuszenie morza Śródziemnego mogłoby wywołać różne niepożądane następstwa, m. in. miałoby to olbrzymi wpływ na klimat Europy i urodzaje. To też projektodawca nie przewiduje całkowitego osuszenia morza, lecz tylko obniżenia poziomu wody o 200 metrów. Przy tak znacznym obniżeniu poziomu, pozostanie jeszcze dostateczny pas wodny dla utrzymania żeglugi, oczywiście już przy pomocy tam, ze względu na różnicę poziomów, zaś wpływ częściowego osuszenia morza na klimat Europy będzie stosunkowo nieznaczny.

Gdyby poziom morza Śródziemnego był obniżony o 200 metrów, ludzkość zyskałaby 660.200 kilometrów lądu, który się wynurzy z pod wody.

Plany zdobycia nowych terenów osadniczych nie pomijają również Sahary, która obecnie jest tylko bezwodną pustynią, ale kiedyś, w swej północnej części, stanowiła żyzny kraj. Fenicjanie nigdyby nie stali się potężnym mocarstwem, gdyby zamieszkiwali jedynie wąski pas ziemi, pomiędzy morzem a pustynią. Sahara jeszcze za czasów państwa rzymskiego była znacznie mniejsza, a jej oazy większe. Pustynia ta bowiem ma tendencje do rozszerzania się i zajmowania nowych terenów. Lotne piaski pustyni zasypują rok rocznie nowe, uprawne tereny, które do niej przylegają, a Francja, Anglia i Włochy nie mało wysiłków położyły w tym kierunku, aby zapobiec niszczeniu uprawnych terenów.

Zalanie wodą morską Sahary wpłynęłoby dodatnio na klimat Afryki, ale twórcy planu Atlantropy wskazują słusznie, że nie ma celu zamienienia pustyni piaszczystej na pustynię słonej wody, a poza tym Sahara nie cała stanowi depresję. Można zatem użyźnić Saharę przez zalanie jej wodą słodką, której w Afryce nie brak. Ta część świata posiada bowiem potężne rzeki i jeziora, które stanowią naturalne zbiorniki wód słodkich. Jezioro Czad dałoby się z łatwością połączyć z Saharą, a tak samo skierowaćby do niej można wody rzeki Konga.

Każdy plan tak długo nie ma realnej wartości, dopóki nie jest realizowany. Realizacja planu Atlantropy powinna kosztować olbrzymie sumy, na które musiałyby się złożyć wszystkie państwa świata. Poza tym wykonanie planu winno trwać co najmniej 250 lat. W teorii jest to wszystko możliwe, zwłaszcza przy uwzględnieniu nowoczesnych zdobyczy techniki. Jednak ze względów politycznych realizacja tego gigantycznego planu napotkać musiałaby na duże trudności.

—o—

# Uprawa bawełny w Niemczech

W instytucie badawczym rolniczej stacji doświadczalnej w Londsberg nad Wartą, prof. dr. Ewert przez długi czas czynił próby uprawy bawełny na ziemi niemieckiej.

Pierwotnie próby te miały na celu wyłącznie zdobycie nowej rośliny miododajnej, jako pokarmu dla pszczół. Nie przypuszczano bowiem nawet, by bawełna mogła dojrzewać w naszym klimacie.

W tym roku okazało się jednak, że rośliny miały owoce wielkości orzecha włoskiego, z których po dojrzeniu, wydobywały się wielkie masy bawełny, dając pierwszy zbiór tego produktu na ziemi niemieckiej.

Wysiew krzewów bawełnianych musi być dokonywany w cieplarni i dopiero w połowie maja przesadza się młode roślinki do gruntu co wcale nie wpływa ujemnie na ich rozwój.

Mimo tych pierwszych dodatnich wyników nie można jeszcze bawełny uprawiać w Niemczech na szerszą skalę, póki nie uda się wyhodować gatunku bardziej odpornego na zmiany temperatury.

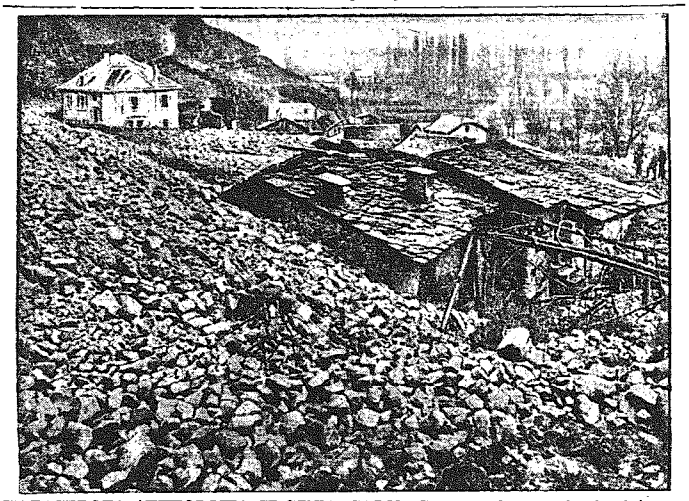

KATASTROFA ŻYWIOŁOWA W SZWAJCARII. Straszna katastrofa żywiołowa wydarzyła się w okręgu Fully w Szwajcarii. Lawina kamieni, która obsunęła się z gór, zasypała przeszło 20 domów.

## *Humor i satyra*

**Zosia.**

Czteroletnia Zosia chce sobie koniecznie sama czyścić zęby pastą i szczoteczką. Ponieważ przechodzi to jeszcze jej możność, mama mówi:

— Jesteś jeszcze na to za mała.

Wreszcie Zosia ustępuje, oddaje matce szczoteczkę i oświadcza:

— Dobrze, może mi je mama wyczyścić... Ale płókać to już będę sama!

**Nauka.**

Szef przyjął przed miesiącem nowego kasjera i poucza go, zresztą nie po raz pierwszy:

— Ile razy mówiłem panu, że kasa ogniotrwała u znającego swój zawód kasjera, nigdy nie może stać z otwartymi drzwiami.

— Ależ przecież w niej nic nie ma, panie pryncypale...

— Właśnie dlatego. Czy o tym każdy powinien zaraz wiedzieć?

**Nie dosłyszał.**

— Czy nie uważa pan, że moja żona śpiewa czarująco?

— Przepraszam, co pan powiada?

— Pytam, jak się panu podoba piękny głos mojej małżonki?

— Pan wybaczy, ale ta baba tak się wydziera, że i tym razem nie dosłyszałem, co pan do mnie mówi...

69)

**Tadeusz Dołęga Mostowicz**

# Złota Maska

POWIEŚĆ

Ten człowiek zmarnował jej pierwsze wielkie uczucie, zmarnował wiarę w miłość, odepchnął to, co miała najdroższego, najcenniejszego i zrobił to tak podle, po tchórzowsku.

Nie zapomniała tego Bończy i wiedziała, że do śmierci tego nie zapomni.

W Złotej Masce sytuacja tymczasem stopniowo, ale stale pogarszała się.

Nie własna wola, ale okoliczności zmusiły Magdę do zrzeczenia się administracji w Złotej Masce. Mianowicie, zwróciła się do niej pewna wytwórnia filmowa z propozycją zagrania niewielkiej, epizodycznej roli. Początkowo Magda wręcz odmówiła, wychodząc z założenia, że należy się cenić. Bądź co bądź w teatrze miała już swoją pozycję, grywała główne role i wzięcie jakiegoś „ogona", znaczyłoby prawie tyle, co brak nadziei na zostanie prawdziwą gwiazdą. Jeżeli też zgodziła się wreszcie, to nie przez ciekawość ujrzenia siebie na ekranie, a nawet nie przez chęć wypłynięcia na szersze wody. Po pierwsze, producenci przekonali ją, że nigdy nie otrzyma czołowej roli w żadnym filmie, póki w jakiejś drobniejszej nie dowiedzie swej fotogeniczności i fonogeniczności. Po drugie, nadchodziło znowu lato, a z mizernej dniówki z teatru ledwie można było wyżyć, zaś o kostiumie i nowych sukniach, kapeluszach, czy pantofelkach nie mogło być mowy.

Nakręcanie filmu odbywało się od dziewiątej rano do siódmej wieczór w ciasnym, dusznym atelier. Miało to trwać kilka tygodni i Magda musiała zrezygnować z udziału w zarządzie spółdzielni aktorskiej. Wybrano na jej miejsce Turczyńskiego.

Praca w filmie była jeszcze cięższa, niż w teatrze. Chaos, sprzeczne wskazówki, bieganina, kłótnie między reżyserem i innymi, którzy dawali na film pieniądze, wręcz uniemożliwiały robotę. Żar lamp łukowych i jupiterów, nerwowa atmosfera, spływające po twarzy szminki i potrzeba sterczenia nieraz kilku godzin przy zdjęciach — wszystko to nie zachęciło Magdy do rozmiłowania się w filmie.

Jednakże tutaj gażę wypłacano i to nie kapaniną, lecz większymi sumkami, a to narazie było najważniejsze. Film miał się nazywać „Romans panny Fifi", a Magda grała młodszą siostrę owej Fifi. Pod względem dźwiękowym wychodziła doskonale, natomiast co do jej fotogeniczności zadania były podzielone.

— Ginie na taśmie to, co jest największym twoim plusem — mówił reżyser Paczuski — to znaczy twój koloryt, te miedziane włosy i ta cera.

— Te plusy lepiej wychodzą na scenie — potakiwał operator.

— Ale najlepiej w życiu — przewracał oczy dekorator Kramer.

— Co pan chce? — wydymał usta reżyser. — Bądź pan pewien, że Nieczajówna największą swoją rolę odegra w życiu i to najlepiej odegra!

Gdybyż oni wszyscy razem wiedzieli, że ta złośliwość reżysera bynajmniej nie bolała Magdy. Coraz bardziej przekonywała się sama, że nie żywi szczególnych ambicji ani teatralnych ani filmowych.

W każdym razie o jednym wiedziała napewno, że dla zdobycia tu czy tam jakiejś lepszej, a bodaj najlepszej pozycji nie zdecyduje się na korzystanie z niczyjego poparcia, jeżeli to poparcie musiałaby zdobywać kosztem związania się z którymkolwiek mężczyzną z tych środowisk. Znała już tych panów zbyt dobrze i zdawała sobie sprawę, że między nimi Bończa był jeszcze najlepszy.

Wogóle zwracała na mężczyzn tyle tylko uwagi, ile wymagała konieczność utrzymywania z nimi ze względów zawodowych jako tako przyjaznych stosunków. Na liczne i częste zaloty odpowiadała żartami, a w ostateczności posługiwała się wygodnym kłamstwem: mówiła, że jest zakochana.

W tym świecie, gdzie do wierności i wyłączności nie przywiązywano prawie żadnej wagi, taki argument przemawiał przecież najsilniej, gdyż kochali się wszyscy. Jeżeli uczucia te zmieniały swój obiekt i mijały dość szybko, nie znaczyło to bynajmniej, by traktowano je lekko. Przeciwnie. Miłość była tu wybuchowa, namiętna, pełna awantur i wzajemnie urządzanych scen zazdrości.

Im dłużej Magda przyglądała się temu, tym bardziej zniechęcała się do takich uczuć i do takich związków.

Pomału zaczął wyrabiać się w Magdie niechętny, gorzki stosunek do mężczyzn wogóle. Zbliżał się do niej zawsze z jednym i tym samym, wszyscy tak bardzo byli podobni do siebie i tak obrzydliwi w pośpiechu, z jakim powtarzali niemal słowo w słowo te same komplementy i głupstwa, by tylko prędzej dobrnąć do końcowej propozycji.

Magda w takich wypadkach zdobywała się na tyle cierpliwości i ironii, że na szczęście dość łatwo pozbywała się natrętów. A jednak przekonała się, że prawie za każdym razem, gdy chodziło o zdobycie czegoś dla siebie, należało tak, na zimno, kokietować i robić pewne nadzieje ludziom, którzy mogli jej coś ułatwić. Przeważnie bywali tak pewni siebie i tak łatwowierni, że bez trudu brali się na ten haczyk i później trzeba było najostrzejszych słów, by rozwiać ich przeświadczenie o własnych szansach.

Nauczyła się też patrzeć na mężczyzn trochę zgóry i chociaż wolała ich niż kobiety, z którymi się stykała, — te były zawistne i fałszywe — jednak starała się unikać najmniejszego zbliżenia z nimi.

Nie przyczyniło się to też do zwiększenia popularności Magdy wśród kolegów. Traktowano ją zimno i niechętnie. Przy byle sposobności nie żałowano jej przykrych niespodzianek. Od czasu zrzeczenia się administracji nieraz lekceważono ją przy obsadzie, lub zmuszano do brania „ogonowych" ról. Na jesieni bez porozumienia z Magdą zarząd obniżył jej zasadniczą gażę. Obniżono wprawdzie tylko kwotę teoretyczną, według której dzielono kasę, lecz w praktyce zmniejszyło to zarobki do już niewystarczającego minimum. Bywały tygodnie, kiedy dostawała w Złotej Masce zaledwie kilkadziesiąt złotych.

A przecież przynamniej należało się jako tako ubrać. Można było niedojadać, żywić się nawet suchemi bułkami i niedosłodzoną herbatą, ale chodzenie w pocerowanych pończochach, czy w niemodnych kapeluszach równałoby się już klęsce.

Po długich zabiegach udało się Magdzie zaangażować na występy w jednym z kin w śródmieściu, gdzie obok filmów dawano publiczności namiastkę rewii pod postacią występów kilku aktorów. Wśród nich byli niektórzy dawni koledzy, przeważnie mniejszego kalibru, ale występowali też i lepsi, jak Hańska, Berczyński, czy Trylski. Wszyscy klęli ten sposób ratowania się od nędzy w żywy kamień, ale cóż mieli robić?

Dla teatrów wogóle nastały ciężkie czasy. Pod naciskiem głodujących członków Związek Aktorski zgodził się wreszcie na występy aktorów w lokalach gastronomicznych. Restauratorzy początkowo zaczęli płacić dobrze, a poza tym występ w lokalach gwarantował przynajmniej zjedzenie gorącej kolacji.

C. J. n.

Durchschnitts - Auflage der letzten Woche 12.000 Exemplare täglich. Przeciętny nakład ubiegłego tygodnia 12.000 egzemplarzy dziennie.

Druk „Kurier Częstochowski". — Gesamtleitung als Treuhänder: Paul Majunke-Lange